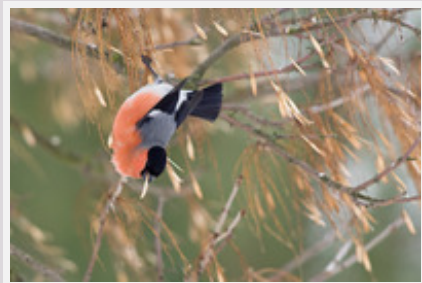


Bocian

Zniewolone ptaki uwolnione

2012-04-02



Dwa tygodnie temu uczestniczyłem w policyjnej interwencji dotyczącej przetrzymywania ptaków chronionych. Jeden z mieszkańców Siedlec w zbudowanej przez siebie wolieryze przetrzymywał 14 ptaków: 7 szczygłów, 3 gile (samiec i 2 samice), 2 zięby (samiec i samica) oraz 2 czyże (również samiec i samica). Obok wolieryzy zostały umieszczone trzy proste pułapki do chwytania ptaków (druciana klatka i linka do jej opuszczania). Wezwany przez Policję weterynarz ocenił stan zdrowia i kondycję ptaków jak dobrą. Miały dostęp do świeżej wody i pożywienia. Ilość miejsca w wolieryzy można było uznać za wystarczającą. Nie było zastrzeżeń również do ich zachowania, ptaki nie wykazywały oznak oswojenia, utrzymywały możliwie największy dystans do zbliżających się ludzi. Dlatego po zakończeniu czynności przez Policję zostały wypuszczone na wolność.

Według słów właściciela posesji, ojca sprawcy, ptaki były trzymane „dla przyjemności”. Większość została schwytana na miejscu, ale gile zostały zakupione na jakiejś giełdzie w Warszawie (o ile pamiętam to kiedyś giełda zoologiczna funkcjonowała w klubie „Stodoła”).

Zgodnie z art. 127 ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody (Dz. U. z 2009 r. Nr 151, poz. 1220 z późniejszymi zmianami) za naruszanie zakazów obowiązujących w stosunku do zwierząt chronionych podlega karze aresztu lub grzywny. W przypadku gdy ilość zwierząt jest większa niż „nieznaczna” a sprawca wszedł w ich posiadanie w takich warunkach lub w taki sposób, że mogło to mieć wpływ na zachowanie właściwego stanu ochrony gatunku oraz działał świadomie, karą jest pozbawienie wolności na okres od 3 miesięcy do 5 lat, o czym mówi art. 127a ustawy o ochronie przyrody. Listę zwierząt objętych ochroną oraz obowiązujące w stosunku do nich zakazy określa Rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 12 października 2011 r. w sprawie ochrony gatunkowej zwierząt (Dz.U. z 2011 r. Nr 237 poz. 1419). Zgodnie z nim zabronione jest między innymi zabijanie, chwytanie, przetrzymywanie i posiadanie żywych zwierząt objętych ochroną.

Mam nadzieję, że na terenie Siedlec był to odosobniony przypadek. Jednak fakt zakupu części ptaków na giełdzie świadczy o tym, że ciągle istnieje rynek handlu nielegalnie schwytanymi ptakami.

Jarosław Paciorek

Urząd Miasta Siedlce

TP „Bocian”

Fot. Andrzej Łukijańczuk

Warto przeczytać/zobaczyć:

Policja opisuje swoją akcję

Reportaż w TV Siedlce